

Serdeczne powitanie na lotnisku

Raul Castro Ruz w Warszawie

Warszawa (PAP). — Raul Castro Ruz — II sekretarz Ogólnokrajowego Kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej (Partido Unido de la Revolución Socialista), wicepremier i minister sił zbrojnych Rewolucyjnego Rządu Kuby przybył 19 bm. w godzinach porannych do Polski na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR.

Raulowi Castro towarzyszy małżonka — Wilma Espin, która jest przewodniczącą organizacji kobiet kubańskich i Carlos Olivares Sanchez — ambasador Republiki Kuby w ZSRR. Goście kubańscy przybyli z Moskwy, gdzie Raul Castro uczestniczył w spotkaniu konsultacyjnym partii komunistycznych i robotniczych stojącej na czele delegacji PURS.

Wylądowanie z samolotu TU-124 — Raula Castro powitali bardzo serdecznie członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC — Zenon Kliszko i minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski; minister spraw wewnętrznych — Mieczysław Moczar, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Józef Czesak, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski, przewodnicząca ZG Ligii Kobiet Alicja Musiałowa, generałmajor WP.

Przed południem Raul Castro wraz z małżonką i amb. Olivaresem udali się na zwiedzienie Warszawy. Przed stawicielem rewolucyjnej Kuby towarzyszyli gen. dyw. Grzegorz Korczyński, zastępca kierownika Wy-



Raul Castro — Stanisław Zelent, zastępca naczelnego architekta Warszawy — Wojciech Pion — Dokończenie na str. 2

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa EDWARD OCHAB wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej GAMALA ABDEL NASERA, z okazji jego ponownego wstąpienia na tron państwa.

Depesza E. Ochaba do G. A. Nasera

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa EDWARD OCHAB wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej GAMALA ABDEL NASERA, z okazji jego ponownego wstąpienia na tron państwa.

Nowy rząd rumuński

BUKARESZT (PAP). W 65-tych godzinach wieczornych 18 marca Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumuńskiej Republiki Ludowej zatwierdziło nowy rząd rumuński. Premierem rządu rumuńskiego jest w dalszym ciągu Ion Gheorghe Maurer, a pierwszym wicepremierem Gheorghe Apostol. Na stanowiskach wicepremierów pozostali, Alexandru Birladeanu, Emil Bodnarus, Alexandru Mojiros i Gogu Radulescu. Nowymi wicepremierami są: Gheorghe Radoli i Blaiwici.

15-21 kwietnia ferie wiosenne w szkołach

WARSZAWA (PAP). Tegoroczne ferie wiosenne w szkołach podstawowych i średnich trwać będą od 15 — 21 kwietnia. Ze względu na stosunkowo krótki, bo zaledwie tygodniowy okres przerwy w lekcjach, w Warszawie podobnie jak w innych miastach nie organizuje się na ogół wyjazdów młodzieży na wypoczynek. Inspektoraty oświaty starają się natomiast we własnym zakresie zapewnić uczniom opiekę w czasie wolnym od zajęć.

Komunikat o rozmowach L. Bolza z A. Rapackim

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego, w dniach 17 — 19 marca 1965 r. przebywał w Polsce zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dr Lotar Bolz.

W czasie pobytu w Polsce, dr Bolz został przyjęty przez prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. W toku rozmów, min. Rapacki i min. Bolz dokonali wymiany poglądów na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego. Oba ministrowie omówili również zagadnienia dalszej współpracy państw w dziedzinie polityki zagranicznej.

Rozmowy, które przebiegały w serdecznej i przyjaźniwej atmosferze, potwierdziły kalkulowaną jedynolubność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Rewelacyjny wyczyn radzieckich kosmonautów w centrum uwagi światowej opinii publicznej

Po 26 godzinach lotu P. Bielajew i A. Leonow wylądowali pomyślnie w okolicy miasta Perm

MOSKWA (PAP). Radziecki statek kosmiczny „Woschód-2”, z którego człowiek po raz pierwszy wyszedł w przestrzeń pozaziemską, wylądował w piątek pomyślnie koło miasta Perm u podnóża Uralu.

Kosmiczny spacerowicz podpułkownik Aleksiej Leonow i jego towarzysz pułkownik Paweł Bielajew czują się dobrze.

Statek „Woschód-2” opadł na ziemię o 10.02 rano wczoraj.

Program badań naukowych przewidziany dla wyprawy „Woschodu-2” wykonano w całości.

Perm, w którego rejonie wylądowali dwaj nowi kosmonauci, leży 1.100 km na północny wschód od Moskwy, a 100 km na zachód od gór uralskich.

Główny konstruktor radzieckich statków kosmicznych oświadczył jeszcze przed zakończeniem wyprawy, że jej celem nie było bicie rekordów (choć „Woschod-2” ustanowił nowy rekord wysokości lotu, równy 495 km), lecz przede wszystkim wykonanie skomplikowanego eksperymentu naukowo-technicznego, po-

legającego na wyjściu kosmonauty ze statku. Główny konstruktor dodał, że wykonanie tej misji wymagało pewnego ryzyka — ale było to „ryzyko rozsądne”.

MOSKWA (PAP). Nowy wyczyn kosmonautów radzieckich — to temat nr 1 wszystkich dzienników moskiewskich.

„Woschod-2” zaobserwowany nad Krakowem

KRAKÓW (BN-T PAP). Z powodu gęstej mgły panującej w czwartek nad krajem, spośród polskich stacji obserwacyjnych sztuczne satelity Ziemi — w ramach międzynarodowej służby „Interobs” — tylko krakowski placówce o międzynarodowym numerze 1162 udało się zaobserwować „Woschod 2”.

Statek przeleciał nad Krakowem w czwartek wieczorem 99 sek. przed godz. 19. Wpiew po jawił się ostatni człon rakiety nośnej, zaś w 55 sekund po nim — kabina „Woschod-2”. Wyglądała ona jak gwiazda pierwszej wielkości. Statek śledzono przez 2 minuty.

Gratulacje z Polski dla przywódców, kosmonautów i uczonych radzieckich

Do sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego towarzysza LEONIDA BREZNIĘWA Przewodniczącego Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza ANASTASA MIKOJANA Prezesa Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza ALEKSIEJA KOZYGINA Moskwa

Nowy, wspaniały triumf kosmonautów radzieckich, towarzyszy plk Bielajewa i plk Leonowa, otwarcie drzwi statku kosmicznego „Woschod 2” i wyjście po raz pierwszy w dziejach ludzkości człowieka w kosmos, społeczeństwo polskie powitało z prawdziwą radością i wielką satysfakcją. W imieniu Komitetu Central-

Papież Paweł VI o locie „Woschodu-2”

RZYM (PAP). Papież Paweł VI wyraził w piątek podziw dla „śmiałego” lotu kosmonautów radzieckich i powiedział, że lot ten toruje drogę do „nowych i zdumiewających podbojów”.

Papież wyraził nadzieję, że postępy w opanowywaniu Kosmosu przysłużą się sprawie pokoju.

Po nabożeństwie w Bazylice św. Piotra w Watykanie papież Paweł VI zwracając się do wiernych oświadczył m. in.: Złożymy hołd człowiekowi, który dokonał tak wspaniałego czynu, złożymy hołd jego towarzyszywi oraz uczynom i specjalistom, którzy umożliwili dokonanie tego wyjątkowego odważnego eksperymentu.

BONN (PAP). Zbrodniarz wojenny, obecny konsul generalny NRF w Barcelonie, Franz Nuesslein, nie zostanie usunięty ze swego stanowiska. Rzecznik bönnskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikował w czwartek, że Nuesslein wkrótce obejmie ponownie swój urząd. Wysunięte przeciwko niemu zarzuty okazały się bowiem bezpodstawne.

Wypadku uchwalenia tych wniosków przez Bundestag ściganie zbrodniarzy hitlerowskich byłoby możliwe do roku 1979.

Brutalne stłumienie studenckiej demonstracji antyrasistowskiej, która odbyła się we wtorek w Montgomery — stolicy stanu Alabama spowodowała kolejną manifestację. Biali i czarni bojownicy o prawa obywatelskie dla Murzynów przeszli we środę ulicami miasta Montgomery pod wodzą dr Martina Luthera Kinga. Na zdjęciu dr Martin Luther King (w środku) w pierwszym szeregu demonstracji. CAF — Photofax

Gheorghe Gheorghiu-Dej nie żyje

BUKARESZT (PAP). Po-
dano tu do wiadomości, że w piątek 19 bm. o godz. 17.43 zmarł na skutek ciężkiej choroby płuc oraz włośroby pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, GHEORGHE GHEORGHIU-DEJ.

Zmarły miał w chwili śmierci 64 lata. Bezpośrednim powodem zgonu było infekcyjne zapalenie płuc i pozłtačkowa niewydolność włośroby. W piątek około południa Gheorghe Gheorghiu-Dej stracił przytomność i w kilka godzin po tym o godz. 17.43 zakończył życie.

Gheorghe Gheorghiu-Dej urodził się 3 listopada 1901 roku w rodzinie robotniczej w Birland. Już jako 13-letni chłopiec zaczął pracować zarobkowo. Od 18 roku życia bierze udział w rumuńskim ruchu robotniczym. W roku 1930 G. Gheorghiu-Dej wstąpił do Komunistycznej Partii Rumunii. Od 1932 r. działał w nielegalnym ruchu związkowym. Z polecenia KC KP Rumunii G. Gheorghiu-Dej kie-

rował na początku 1933 r. strajkami robotników kolejowych i natowych. Jako przywódca tej akcji Gheorghiu-Dej skazany został na 12 lat ciężkich robót. W czasie pobytu w więzieniu Gheorghiu-Dej został w 1936 r. zaocznie dokończony do KC Komunistycznej Partii Rumunii. W okresie wojny osadzony w obozie koncentracyjnym. W nocy z 9 na 10 sierpnia 1944 r. ucieka z obozu i przejmując kierownictwo walki przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom i faszystowskiej klicie Antonescu, po czym staje na czele ludowego powstania zbrojnego w dniu 23. 8. 1944 r.

Po wyzwoleniu Rumunii przez Armię Radziecką Gheorghe Gheorghiu-Dej wybrany został w 1945 r. sekretarzem generalnym KC KP Rumunii, a w lutym 1948 r. po zjednoczeniu komunistycznej partii z partią socjaldemokratyczną został sekretarzem generalnym KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

● Dokończenie na str. 2

OTWIERA SIĘ NOWA EPOKA W OPANOWYWIANIU PRZESTRZENI KOSMICZNEJ

Odezwa KC KPZR Prezydium Rady Najwyższej i rządu ZSRR do narodów świata

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd Związku Radzieckiego uchwaliły odezwę do partii komunistycznej i całego narodu radzieckiego oraz do narodów i rządów wszystkich krajów świata.

Ludzie radziecy — stwierdza odezwa — odnieśli nowy wybitny sukces w dzie dzie historii ludzkości opuszczenie statku kosmicznego i wysiedlenie w przestrzeń kosmiczną. Na tym polega olbrzymie znaczenie naukowe go eksperymentu dokonane go przez załogę statku „Woschod-2”.

W czasie lotu statku „Woschod-2” po raz pierwszy w historii ludzkości człowiek opuścił statek kosmiczny i wyszedł w przestrzeń kosmiczną. Na tym polega olbrzymie znaczenie naukowe go eksperymentu dokonane go przez załogę statku „Woschod-2”.

Wzajemnie przetrzeźni kosmicznej. Stworzone zostały realne przesłanki, które umożliwią rozwiązanie najtrudniejszych zadań tej dziedziny — w tym sprawy lotów na Księżycu oraz lądowania na Księżycu i na planetach układu słonecznego.

Obserwacje przeprowadzone w czasie lotu statku „Woschod-2” wniosły nowy wkład do nauki światowej. Cały świat przekonał się po nownie o wyższości radzieckiej techniki kosmicznej, jak również o potężności i celności rakiet radzieckich, doskonalących statków kosmicz-

nych i ich wyposażenia oraz systemu zapewnienia bezpieczeństwa lotów kosmicznych.

Lot statku „Woschod-2” — podobnie jak poprzednie loty, służy sprawie pokoju i postępu. Rząd radziecki oświadczył już niejednokrotnie i oświadcza znowu uroczysto, że ZSRR prowadzi i zamierza prowadzić nadal nieugięte politykę pokoju zarówno na ziemi, jak też w przestrzeni kosmicznej.

Lot statku „Woschod-2” — podobnie jak poprzednie loty, służy sprawie pokoju i postępu. Rząd radziecki oświadczył już niejednokrotnie i oświadcza znowu uroczysto, że ZSRR prowadzi i zamierza prowadzić nadal nieugięte politykę pokoju zarówno na ziemi, jak też w przestrzeni kosmicznej.

Lot statku „Woschod-2” — podobnie jak poprzednie loty, służy sprawie pokoju i postępu. Rząd radziecki oświadczył już niejednokrotnie i oświadcza znowu uroczysto, że ZSRR prowadzi i zamierza prowadzić nadal nieugięte politykę pokoju zarówno na ziemi, jak też w przestrzeni kosmicznej.

Lot statku „Woschod-2” — podobnie jak poprzednie loty, służy sprawie pokoju i postępu. Rząd radziecki oświadczył już niejednokrotnie i oświadcza znowu uroczysto, że ZSRR prowadzi i zamierza prowadzić nadal nieugięte politykę pokoju zarówno na ziemi, jak też w przestrzeni kosmicznej.



Zostanij chwila

O wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrzeja Gromyki w W. Brytanię opublikowano komunikat, który głosi m. in.:

W toku przeprowadzonych rozmów poruszono ważne zagadnienia międzynarodowe stanowiące przedmiot zainteresowania obu rządów, oraz sprawy stosunków radziecko-brytyjskich.

Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji w rejonie Indochin.

Rozpatrzone problem rozbrojenia, a m. in. sprawa ewentualnych posunięć częściowych. Uznano, że są zagadnienia, które można byłoby dyskusyjnie rozstrzygnąć.

Obie strony wypowiedziały się za dalszym rozwijaniem stosunków między ZSRR a W. Brytanią w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Minister spraw zagranicznych ZSRR zaprosił ministra spraw zagranicznych W. Brytanię do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim. Zaproszenie zostało przyjęte. Termin wizyty uzgodniony będzie dodatkowo.

Międzynarodowa pozycja Kuby

„Nie chcemy niczego od imperialistów. Nigdy też nie przyjmujemy żadnych warunków z wyjątkiem tych, które wynikają z norm i ustaw prawa międzynarodowego” — stwierdził w noworocznym przemówieniu premier Kuby, Fidel Castro. Zarówno on, jak i jego najbliżsi współpracownicy wielokrotnie wyrażali gotowość normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi na zasadzie równości i wykluczenia warunków wstępnych.

Waszyngton nie odpowiedział na te propozycje Stany Zjednoczone i kraj Ameryki Łacińskiej — z wyjątkiem Meksyku — nie utrzymują z Kubą ani stosunków dyplomatycznych, ani handlowych.

Wszystko co Waszyngton zdołał osiągnąć w ciągu kilkunastu usilnych wysiłków, zmierzających do narzucenia wszystkim krajom kapitalistycznym woli zerwania przez nie wszelkich kontaktów z Kubą.

Zarówno Anglia, jak i Hiszpania, Kanada, jak Japonia, a więc państwa, zaliczane formalnie do kręgu amerykańskich so-

juszników, nie podporządkowały się temu naciskowi. Nastąpiło natomiast coś zgoła odmiennego: właśnie te państwa rozszerzyły w ostatnim roku wymianę handlową i udzieliły Kubie dogodnych kredytów, zachowując poza tym normalne stosunki dyplomatyczne. Francja, Włochy, NRF i Szwajcaria są inwestorami na Kubie.

Słowem, kapitalistyczna Europa i inne nie-socjalistyczne kraje, jak Japonia, Kanada, Meksyk, Iran lub India pozostają w normalnych stosunkach z socjalistyczną Kubą. Waszyngtoński plan dyplomatyczny i go sponsorzący izolacji Kuby zakończył się krachem. Mógłby ktoś powiedzieć: dobrze, a Ameryka Łacińska? Znane są dramatyczne okoliczności, które towarzyszyły kolejno zrywaniu stosunków przez te państwa łańskie. W niektórych z nich, jak w Brazylii i Boliwii, w wyniku zamachów stanu doszły do władzy junty wojskowe. Argentyna, Chile i Urugwaj znalazły się w wirze głębokich wewnętrznych konfliktów politycznych, bacznie

● Dokończenie na str. 2

Nowości gdyńskiego MORS-u
radiotelefon 28-kanalowy
echosonda ze wskaźnikiem cyfrowym
nowe konstrukcje UKF

Morska Obsługa Radiowa Statków zaczynała swe gospodarowanie od zwykłego warsztatu, liczącego piętnastu ludzi, dzisiaj jest partnernem liczącym się w przemyśle elektronicznym nie tylko na europejskim, ale wręcz na światowym rynku. Dzięki temu, że MORS posiada własne biuro konstrukcyjne a także wyrobni rozwoju, wyrobę gdyńskiego „Telefunkena” — jak żartobliwie przezywa MORS niekiedy marynarze — utrzymują się stale w średniej klasie światowej.

Ostatnimi nowościami MORS-u są między innymi goniometry OG-131, eksportowane już obecnie dla przedsiębiorców zagranicznych. Goniometr taki instaluje się obecnie na „Batorym”. Urządzenie to, eksponowane na tegorocznych targach lipińskich, uzyskało wysoką ocenę fachowców, co pociągnęło za sobą zwiększenie zamówień przez NRD i Indzie.

Inną nowością jest echosonda — już obecnie po próbach morskich produkowana seryjnie — ze wskaźnikiem elektronicznym. Aparatura ta jest niezwykle wygodna dla nawigatorów, gdyż zapatrzona jest w powtarzające instalowanie nie tylko w sterowce czy na mostku, ale jeszcze w wielu innych punktach statku. Odczyt jest dokonywany nie metodą tradycyjną, lecz przy pomocy świecących cyfr.

G. Gheorghiu-Dej nie żyje

Dokończenie ze str. 1
W okresie od marca 1948 r. do czerwca 1952 r. Gheorghiu-Dej zajmował stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego Rady Ministrów. Od czerwca 1952 do września 1955 r. jest przewodniczącym Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej. W grudniu 1955 r. na drugim zjeździe i w czerwcu 1956 roku na trzecim zjeździe Rumuńskiej Partii Robotniczej Gheorghiu-Dej został wybrany na pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego tej partii. Sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej wybrała w marcu 1961 r. G. Gheorghiu-Deja przewodniczącym Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej.



CAF

Po 26 godzinach lotu

Dokończenie ze str. 1
skiewskich. Prasa szczegółowo poinformowała czytelników o nowym sukcesie w podboju Kosmosu oraz opublikowała wiele zdjęć. Na pierwszych kolumnach dzienników widnieją wielkie portrety nowych kosmonautów, Bielajewa i Leonowa. Dzienniki zamieściły także reportaże swoich korespondentów z kosmodromu o starcie „Woschoda-2”.

NOWY JORK (PAP). — W tym czasie, kiedy dwóch nowych radzieckich kosmonautów krąży w niebiosach na najbardziej oddalonym od ziemi statku kosmicznym, na przykładzie Kennedy'ego — piszą amerykańskie agencje — dwóch amerykańskich kosmonautów w pełnym kosmicznym ryn-

Raul Castro Ruz

Dokończenie ze str. 1
trowski. Obecny był amb. Florez Ibarra.
W południe Raul Castro przybył do Muzeum WP. Szczegółnie zainteresowanie gościa budzą ekspozycje z okresu walk rewolucyjnych i antyhitlerowskich.

Wycięcie kosmonauty Leonowa ze statku do Kosmosu — piszą dzienniki no-

Marzec pomyślny dla portowców gdyńskich

Wezorem przy nabrzeżach portu gdyńskiego znajdowało się 17 statków. Największą ilość — 11 jednostek stanowiły drobnicowce. Ponieważ na spora część przeladunków w tym miesiącu składa się cement, portowcy gdyńscy ładowali wezorem na dwie jednostki „Ornete” i „Zannis” 7.200 ton tego towaru przeznaczonych dla Hiszpanii. Ponadto załadowano węgiel na dwa statki, rozładowano dwa zbożowce itd.

wojerskie — to prawie marzenie. Agencje amerykańskie podkreślają także, że wycieczki radzieckich kosmonautów Leonowa i Bielajewa wywarły wrażenie na oficjalne osobistości w Waszyngtonie, chociaż oczekiwali oni już od pewnego czasu, że coś takiego może nastąpić.

Poranne audycje telewizyjne w Stanach Zjednoczonych rozpoczęły się w piątek od słów spikera: Dziś w nocy spaliszcie i naturalnie jeszcze nie wiecie, że nowa rewelacja znów jest dziełem Rosjan. W Związku Radzieckim wystrzelono w Kosmos dwóch nowych kosmonautów. Jeden z nich, Leonow na pewien czas opuścił statek i unosił się w Kosmosie”.

Międzynarodowa pozycja Kuby

Dokończenie ze str. 1
obserwowanych przez tamtejszą generalicję. Jedną z cen zachowania w tych krajach władzy cywilnej z pomocą USA, była zgoda rządzącej burżuazji na zerwanie stosunków z Kubą.

Formalna, a nie faktyczna, utratę tej Ameryki Kuba wyrównała z dużym powodzeniem z naczeniem swej obecności w Afryce. Świadczą o tym nawiązane stosunki, dyplomatyczne, handlowe i kulturalne zarówno z państwami arabskimi, jak i murzyńskimi. Pozostaje nadto aktualny wspólny cel walki antyimperialistycznej. Podobna obecność Kuby jest faktem w krajach azjatyckich, so-

Warto dodać, że marcowe przeladunki mimo że w spowolnionych śnieżycami, szturmem, kształtują się w porcie gdyńskim pomyślnie. Oto w ciągu dwóch pierwszych tygodni bm. dokeży gdyńscy wykonali ponad 66 proc. miesięcznego planu przeladunków. Ilościowo najwyższą pozycją w tym miesiącu jest drobnica wnosząca ok. 123 tys. ton. W zalości zrealizowano już przeladunki węgla przewidziane na ten miesiąc, przekroczone planowaną ilość innych towarów masowych. Prawidłowo przebiega też przeladunek pozostałych grup towarowych. (sta)

W czwartkowym numerze „Dziennika Bałtyckiego” zapowiadaliśmy spotkanie I ligi siatkówki żeńskiej gdańskiego AZS. Okazuje się, że spotkania te w rzeczywistości odbędą się dopiero za tydzień 27 i 28 bm. Obecnie siatkarki AZS wyjechały do Katowic i Wrocławia. Za pomysłkę przeprowadzenia tych spotkań.

Z walnych zebrań związków sportowych

W dalszym ciągu odbywają się walne zebrania okręgowych związków sportowych. Ostatnio odbyły się dwa takie zebrania. W Gdańsku 2-letnią kadencję

Mistrzostwa okręgu w akrobatyce sportowej

W niedzielę 21 bm. w Pelplinie odbędzie się mistrzostwa okręgu w bardzo efektownej, choć jeszcze niezbyt na naszym terenie popularnej dyscyplinie — akrobatyce sportowej. (st)

Bokserzy rozpoczęli mistrzostwa

Wczoraj w sali Spólni przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa okręgu seniorów w boksie. Na starcie stanęło 63 bokserów z Gdańska, Wejherowa, Tczewa, Malborka i Elbląga. W pierwszym dniu odbyło się 20 walk, z których największą była cymba walka pomiędzy Andrzejkiem (Polska) a Chmielewskim (GKS). Zwyciężył Andrzejkiwiec. (st)

Przelajowy wyścig kolarski LZS

W niedzielę, 21 bm. o godz. 11 kolarze LZS z naszego województwa wystartują w Tezewie do wyścigu przelajowego. Niedzielne mistrzostwa przelajowe LZS będą zarazem eliminacjami do mistrzostw Polskiego Pionu, które odbędą się za tydzień w Mińsku Maz. Do mistrzostw Polskiego LZS zakwalifikuje się z tezewskiego wyścigu 5 seniorów II i III klasy oraz 3 juniorów.

O wejście do I ligi piłki ręcznej

Wczoraj w sali sportowej Floty na Okwiviu rozpoczął się półfinałowy turniej piłki ręcznej mężczyzn o wejście do I ligi. W pierwszych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Flota Gdynia — Czarni Słupsk 32:16 oraz Energetyk Poznań — Wiarus Szczecin 20:14. Dziś o godz. 17 dalszy ciąg turnieju. (st)

I liga tenisa stołowego

W rozegranym wczoraj spotkaniu I ligi tenisa stołowego, gdyński Start przegrał ze Startem Łódź 3:6. W niedzielę Start Gdynia zmierzy się z AZS Łódź. (st)

Siatkarki grają dopiero za tydzień

W czwartkowym numerze „Dziennika Bałtyckiego” zapowiadaliśmy spotkanie I ligi siatkówki żeńskiej gdańskiego AZS. Okazuje się, że spotkania te w rzeczywistości odbędą się dopiero za tydzień 27 i 28 bm. Obecnie siatkarki AZS wyjechały do Katowic i Wrocławia. Za pomysłkę przeprowadzenia tych spotkań.

PP „KAPIELISKO MORSKIE Sopot” — ZAKŁAD ZIELENI
opócz normalnej kąpielni w Ogrodniwie przy ul. Grottegera — sprządały, krzewów ozdobnych i rozsad, rozszerza usługi dla ludności w zakresie: zakładanie ogródków przydomowych, cicię żywoptów, prześwietlanie drzew owocowych, ochrona i pielęgnacja roślin, obsadzanie balkonów.

MATRYMONIALNE
KAWALER z zawodem, brunet, uczący, pozna pannę do lat 24 posiadającą niewielką gotówkę, uczelnią może być z wióski, zdecydowana, lubiąca muzykę. Cel matrymonialny. Oferty z adresem kierować: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, pod „MG-8194”.

NIERUCHOMOSCI
DOMEK jednorodzinny — może być nie wykończony. Kupie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-8198”.
DOMEK jednorodzinny z ogrodem własności sprzedam. Stefan Reszka — Czarnk, ul. 21 Lutego 6, pow. Chojnice. P-338
JEDNORODZINNE domy, półdomy, gotowe i nie wykończone, działki budowlane, młyn z małym gospodarstwem, ogrodnictwa — poleca OTLEWSKI, Gdynia, Abrahama 29, telefon 21-32-55. G-3375

W dniu 17. III. 65 r. o godz. 6 rano po długich i ciężkich cierpieniach powołał Pan Bóg do wiecznej chwaly naszą najukochańszą mamusię opatrzoną Sakramentami świętymi. s. t. p. ANNE KUROWSKA z domu Górecka Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 22. III. 1965 r. w Królowieście o godz. 11. O czym zawiadamia dzieci, synowa i sioła

ZARZĄD CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w Gdańsku
przypomina zrzeszonym członkom o obowiązku punktualnego przybycia na Walne Zgromadzenie Wyborcze
jakie odbędzie się w niedzielę dnia 21 marca 1965 roku o godzinie 10.30 w Sali Konferencyjnej Domu Rzemiosła Gdańsk ul. Piwna 1-2 III piętro 8252-G

SPÓŁDZIELNIA PRACY PŁA „RĘKODZIEŁO ARTYSTYCZNE” w Gdyni
przyjmie wózkę od Instytucji upośledzonych, do produkcji na wyroby dziewiarskie, wg życzenia klienta. 1370-K

Polski Związek Motorowy ORGANIZUJE KURS samochodowo-motocyklowy
Rozpoczęcie w dniu 23. III. 1965 r. godz. 17.
Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego, Gdynia, ul. Władysława IV 31, tel. 21-66-81, w godz. 9-17, K-1399

SPRZEDAŻ
SHL 175, stan b. dobry — sprzedam. Gdańsk, Straganarska 37 a m. 1.
DYWAN turecki nowy z wielobładziej wełny 1,80 x 2,90 i walizkę skórzaną, nową, dużą, sprzedam. Wrzeszcz, — Waryńskiego 38-5, od 16. G-8185

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY organizuje KURS samochodowo-motocyklowy
Rozpoczęcie w dniu 22. III. 1965 r. godz. 16 w Gdyni.
Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego w Gdyni, ul. Władysława IV 31, tel. 21-66-81, w godz. 9-17, K-1399

POKOJ z kuchnią nowe budownictwo w Staszowie, woj. kieleckie zamienię w mieszkanie w Trójmieście. Władomski: Gdańsk-Stogi, ul. Tamka 16-21, dojazd tramwajem 9. G-8243

ZAMIENIE 2-pokojowe mieszkanie, komfortowe, nowe budownictwo, centrum Szczecina na mniejsze komfortowe w Trójmieście. Władomski: — Wrzeszcz, Własna Strzecha 34, Król. G-8514

WYNAJME pokój członkowi spółdzielni. Gdańsk-Wrzeszcz, Mższewskiego 1 m. 2. G-8157

PRZETARGI I LICYTACJE
Nr IV Km. 151/62
Komornik Sądu Powiatowego w Gdańsku, Rewiru IV, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1965 r. o godz. 10 w gmachu sądu w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego 30, sala nr 32 (parter) odbędzie się w pierwszym terminie licytacja nieruchomości rolnej o łącznym obszarze 4,69 ha, położonej w Gdańsku przy ul. Sitowej 47 a należącej do Józefa i Aleksandra Królikowskich. W skład nieruchomości wchodzi: jednorodzinny budynek mieszkalny z mieszkalnym poddaszem i mieszkalną przybudówką, budynek gospodarczy z gruzo-betonu o zabudowie 137 m sześć, komórki drewnianej o zabudowie 38 m sześć. Nieruchomość jest oszacowana na zł 163.240.—. Cena wywołania wynosi zł 122.420.—. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć w wysokości 12.243 zł w gotówce albo w kształtce oszczędnościowej a nadto przedłożyć zaświadczenie Prezydium Powiatowej lub Miejskiej Rady Narodowej, że posiada kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego. 1396-K

GAMK „Budowlani” przyjmuje zapisy na KURS motocyklowy (czterotygodniowy)
Kurs rozpoczyna się w dniu 25. III. 65 r. Zapisy przyjmuje sekretariat Gdańsk, ul. Waly Jagiellońskie 16 — codziennie od godz. 14-17. Opłata za kurs przy zapisie 350 zł.

MIESZKANIE 3-pokojowe z wygodami we Wrzeszczu zamienię na 2-pokojowe centrum Wrzeszcza. Telefon 41-13-87. G-8175

PRZYJMIE do wspólnego pokoju panienkę pracującą umysłowo lub uczącą się. Władomski: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kościuszki 5 a m. 5. G-8194

NAUKA
KURS przygotowawczy na WSE organizuje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Zapisy: Gdańsk, Długi Targ 46-47. G-8178

UDZIELAM korepetycji z języka angielskiego uczniom szkolnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-8201”.

Pracownicy poszukiwani
Sopockie Zakłady Przemysłu Terenowego zatrudniają zaraz w sekretariacie Techniczno - Ekonomicznym Terenowego Zjednoczenia Włodącego inżyniera chemika lub mechanika, ze znajomością zagadnienia tworzyw sztucznych. Warunki pracy do omówienia. Telefon 51-77-64, wewn. 34. 1347-K

Zakłady Budowlano - Montażowe w Rydlowie, ul. Kościuszki 5, tel. 83 zatrudniają zaraz: kierownika kadry z praktyką, st. ekonomiste zapracowaną — z wykształceniem średnim i 3-letnią praktyką, 2 techników budowlanych ze znajomością produkcji prefabrykatów z 4-5-letnią praktyką od 1. IV. 1965 r., kierownika finansowego oraz starszego księgowego — kosztowca, wykształcenie co najmniej średnie z 4-5-letnią praktyką. Zatrudnienie od 1. IV. 1965 r. 8460-G

Pracownicy poszukiwani
Sopockie Zakłady Przemysłu Terenowego zatrudniają zaraz w sekretariacie Techniczno - Ekonomicznym Terenowego Zjednoczenia Włodącego inżyniera chemika lub mechanika, ze znajomością zagadnienia tworzyw sztucznych. Warunki pracy do omówienia. Telefon 51-77-64, wewn. 34. 1347-K

Dwóch mistrzów malarzy na stanowisko instruktorów w Warsztacie Szkoleniowo - Usługowym Malarskim w Starogardzie Gd., zatrudni Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku. Zgłoszenia: Starogard Gdański, Mostowa 8. 1346-K

Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Pszczółkach zatrudni zaraz 1 kierownika technicznego, 1 kierownika budowy, 1 zapracowaną z branży budowl., 2 kierowców na samochody osob. i 1 kierowcę ciągnikowego. Wacunki przyjęcia do pracy do omówienia na miejscu. Wynagrodzenie na podstawie układu zbiorowego pracowniów Spółdzielczo-Wytwórczych. 1381-K

Oglašzajcie się
»Dzienniku Bałtyckim«

SAM NA SAM W KOSMOSIE

Po raz pierwszy w dziejach odpowiednio zabezpieczony człowiek opuścił pokład statku kosmicznego i poszybował w kosmicznej próżni niczym ptak w powietrzu. Dotychczas o tego rodzaju wyczynach można było jedynie przeczytać w powieściach fantastycznych - naukowych.

ZNACZENIE tego eksperymentu jest wprost olbrzymie. A w konsekwentnym radzieckim programie opanowania przestrzeni kosmicznej - jest to kolejny etap na drodze do budowy w Kosmosie potężnych stacji, niezbędnych dla startów w kierunku Księżyca i innych planet.

Ogarniając wzrokiem przebyte już etapy dostrzegamy teraz wyraźnie, że poszczególne eksperymenty radzieckie układają się w jeden logiczny ciąg.

Po lotach indywidualnych Gagarina i Titowa nastąpiły loty par kosmicznych - Nikołajewa i Popowicza, a później Bykowskiego i Tierszkowej. W toku tych eksperymentów osiągnięto zbliżenie dwóch statków w przestrzeni kosmicznej. Jednakże dla ich połączenia i montowania w przyszłości na orbicie bardziej skomplikowanych obiektów, niezbędne jest opuszczenie kabiny przez załogę, wyjście na wolną przestrzeń. I próba takiego wyjścia została właśnie dokonana.

Otechnice wyjścia ppłk. Leonowa dowiemy się prawdopodobnie w przyszłości wielu ciekawych szczegółów. Przeprowadzenie jednak odbyło się to w sposób następujący:

Wiemy, że w statku kosmicznym „Woschod-2” kosmonauci mogą przebywać bez skafandrów. A więc Leonow musiał przywdziać skafander. Z kolei, również statek musi być dostosowany do opuszczenia jego pokładu w czasie lotu - a przede wszystkim wyposażony w specjalną ślinię baryczną o podwójnych

drzwiach, zabezpieczająca przed gwałtownym obniżeniem ciśnienia wewnątrz statku. Kosmonauta otwiera więc najpierw hermetyczne drzwi do komory śliny, zamyka je szczelnie za sobą i dopiero może otworzyć drzwi zewnętrzne, odbić się nogami i... Nie poleci kamieniem w dół, jak to się dzieje po opuszczeniu kabiny samolotu. Odliczając się od progu pokładu przesunie tylko swoją własną orbitę najwyżej o parę metrów od orbity statku i będzie szedł obok niego. Żeby zaś trafić z powrotem do drzwi kabiny, musi ponownie



Na zdjęciu: kosmonauci na Placu Czerwonym w Moskwie przed startem. Z lewej ppłk Bielajew, z prawej ppłk Aleksiej Leonow.

CAF - Photofax

wrócić na dawny toru lotu, a w tym celu musi mieć coś w rodzaju pistoletu odrzutowego względnie wciągnąć się za pomocą liny łączącej go ze statkiem. Należy przypuszczać, że Leonow wypróbował oba te warianty.

I wreszcie skafander. Musi on być hermetyczny i trwały, aby nie tylko utrzymał wewnątrz niezbędne dla życia ciśnienie powietrza w otacza-

jącej próżni, ale też zabezpieczy kosmonauta przed wzmogłym promieniowaniem, a także przed ewentualnymi drobinami meteorytów. Skafander taki musi też posiadać automatyczny system klimatyzacyjny. W takim stroju kosmonauci z powodzeniem mogliby też opuszczać wnętrze kabiny na Księżycu i wędrować po jego powierzchni.

Zaskoczeniem może być fakt, że wyjścia z kabiny dokonano ze statku, który osiągnął rekord wysokości lotu. Ale należy pamiętać, że „WOSCHOD-2” osiągnął rekordową wysokość w apogeum, zaś operacja wyjścia mogła być przeprowadzona na niższych odciśkach orbity. Poza tym nie ma to istotnego znaczenia. Nawet w jeszcze wyższych partiach

przebieg okoliczności została już zbadana z dużą dokładnością. Dokonały tego spudnik serii „Kosmos”, których dotychczas wystrzelono 63.

W chwili gdy „Woschod-2” krąży po swojej orbicie, amerykańscy kosmonauci

Young i Grison przygotowują się do zapowiadanej od dawna lotu w dwuosobowej kabine „Gemini”. Program „Gemini” przewiduje również opuszczenie kabiny, ale w dość odległej przyszłości. Najbliższy eksperyment amerykański, planowany na dzień 23 marca przewiduje jedynie trzykrotne okrażenie ziemi i wodowanie w oceanie. Ten etap badawczy radzieccy już dawno mają za sobą. Dystans jaki dzieli obecnie Amerykanów od osiągnięcia radzieckich, według najbardziej optymistycznych ocen obliczany jest na kilkanaście miesięcy.

Władysław KULICKI



Leonid Breżniew w otoczeniu przywódców KPZR i rządu radzieckiego, rozmawia 18 bm. przez telefon z kosmonautami na pokładzie „Woschoda-2”. CAF - telefoto

ZAMIĄST TYSIĘCY nowych robotników

3 lutego br. ukazała się uchwała nr 25 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie ograniczenia wzrostu zatrudnienia m. in. drogą mechanizacji zakładów przemysłowych w okręgach, w których występuje deficyt siły roboczej. W uchwale, wymienia się trójmiasto obok takich rejonów, jak Górny Śląsk i Warszawa.

Jeszcze w bieżącym miesiącu szereg resortów, a wśród nich również resort żegluga opracować ma program mechanizacji. W kwietniu br. na ręce ministra przemysłu ciężkiego wpłynęła za zapotrzebowaniem na dodatkową produkcję sprzętu niezbędnego do realizacji tych programów.

TYLE uchwała i obowiązek resortowego kierownictwa. Zejdźmy jednak „w dół”, do nienasyconych siłą roboczą terenów i do przedsiębiorstw pochłaniających największe rezerwy robotnicze. Do nich należą porty. W Gdańsku i Gdyni, nie licząc rezerwy robotniczej, porty zatrudniają ponad 12 tysięcy osób. Blisko połowa przypada na robotników przeladunkowych, co wynika ze specyfiki pracy portowej. Aczkolwiek i tu proces produkcyjny dzieli się na część technologiczną, w ramach której towary poddawane są ulepszeniu, sortowaniu, określaniu ich jakości itd. oraz część związaną z przemieszczaniem towarów, czyli ich transportem (ze statku do magazynu, z magazynu do wagonu itd. i odwrotnie), do tego ostatniego celu porty angażują aż 82 proc. posiadanych sił wytwórczych.

ŚLADAMI UCHWAŁY

Intensyfikacja procesów mechanizacji produkcji, o której mówi wspomniana uchwała KERM, w dziedzinie prac portowych oznacza więc mechanizację prac przeladunkowych.

PLANY alternatywnie przyszłej pieciolatki, mimo że nakreślone są dla Gdańska i Gdyni oddzielnie, oba porty opracowywały wspólnie, powołując w tym celu specjalny zespół. W pracach tych uczestniczył m. in. dyrektor eksploatacyjny portu Gdynia inż. Mirosław Wyględowski, poświęcając szczególną uwagę sprawom mechanizacji przeladunków. Szukając więc śladów realizacji wymienio-nej na wstępie uchwały KERM, zwróciliśmy się do dyr. Wyględowskiego z prośbą o przedstawienie nam przygotowanego programu mechanizacji oraz korzyści, jakie porty z tego tytułu osiągną.

Podkreślił na wstępie należy, że przyszłość tych przedsiębiorstw znamionuje rozwój. Najbardziej charakterystycznym przykładem tego są zaplanowane na 1970 r. przeladunki drobnicy.

Oba nasze porty - w Gdańsku i Gdyni - przeladować mają 5.900 tysięcy ton drobnicy, a więc blisko o połowę więcej, niż w ub. roku. A drobnica, obok drewna - to w przeladunkach najbardziej pracochłonna grupa towarów.

Oto jaki wpływ mają te dwa rodzaje ładunków na wysokość zatrudnienia:eszło roczny udział drobnicy w całości przeladunków Gdańska i Gdyni wynosił 29 proc. Jednocześnie pochłonił on 64,3 proc. całej wykonanej robocizny. Na drewno, stanowiące zaledwie 3,6 proc. wszystkich przeladunków, trzeba było przeznaczyć 18,6 proc. posiadanej przez oba porty siły roboczej.

Przyczyna? Drewno, zanim z wagonów kolejowych trafi pod burtę statku, większą część swej drogi

wędruje na... ramionach robotników. A w przeladunkach drobnicy mięśnie ludzkie również odgrywały nadal wielką rolę.

RĘCE ZASTĄPIĆ DŹWIGAMI

Nakreślając program mechanizacji, skoncentrowaliśmy naszą uwagę na towarach, przy przeladunku których stosuje się nadal najwięcej pracy ręcznej - stwierdza dyr. Wyględowski. Ładunki o charakterze masowym, przewożone luzem, z reguły przeladowywane są już systemem zmechanizowanym. Różnica między jednym a drugim jest jaskrawa. Np. w ub. roku na przeladunek 1 tysiąca ton węgla zużyto 101 roboczogodzin, przy roku - 140 roboczogodzin. Natomiast obsługa 1 tysiąca ton drobnicy kosztowała 1.532 roboczogodzin, a 1 tysiąca ton drewna - aż 3.683 roboczogodzin.

Z tego ostatniego przykładu jasno wynika, iż zmechanizowanie prac przeladunkowych - to pomoc w rozwiązaniu dwóch najważniejszych dla naszych portów problemów - w ograniczeniu wzrostu zatrudnienia, a jednocześnie w znacznym poprawieniu obsługi statków drogą przyspieszenia przeladunków.

Program mechanizacji przeladunków, nakreślony przez portowców gdańskich i gdańskich na lata 1966-70, spełnił ma oba te postulaty. Ponieważ przebiega on inaczej w odniesieniu do drobnicy, a inaczej - do drewna, rozpatrzmy oboje te dziedziny mechanizacji oddzielnie.

W ub. roku port gdański specjalizujący się w przeladunkach drewna, obsłużył blisko pół miliona ton tego towaru. Drewno stanowiło 4 proc. globalnych przeladunków, ale pochłonięta robocizna wynosiła ponad 38 proc. ogólnej portowej robocizny. Mechanizacja pracy obejmowała tylko niłą część całego procesu, wywołując jednak dzięki temu 90 robotników. Podstawowym asortymentem wywożonego przez Gdańsk drewna jest tarcica, wobec czego głównie ją brano pod uwagę, planując zakres mechanizacji prac przeladunkowych.

ŁAŃCUCH REALIZATORÓW

W tej dziedzinie portowcy gdańscy postanowili generalnie wprowadzić jeden system - pakietyzację. A więc kolejną nadchodził m. in. tarcica powiązana w pakiety, które z wagonów zabierać będą dźwigi samojezdne, przenosząc ją na place składowe, a stamtąd w takiej samej postaci pod burtę statków. Oczywiście, należałoby wykluczyć taką praktykę, jaka zdarzała się w ub. roku, kiedy po przyjęciu spakietyzowanej tarcicy „rozpakowywano” ją na placu, by móc drewno poddać suszeniu, znakowaniu, sortowaniu itd. Pakietyzacja wymaga wielimilimetrycznego ograniczenia w porcie tych zabiegów technologicznych. W związku z tym, do wdrożenia systemu pakietyzacji szerokim frontem przystąpić muszą producenci - przemysł drzewny. Do portu nadchodzić musi drewno w takiej postaci, by nie wymagało dodatkowych manipulacji, lecz by mogło

być od razu ładowane na statki.

ZMECHANIZOWANIE przeladunków drewna, zaplanowane przez port gdański na przyszłą pięciolatkę, wymaga odpowiedniego przystosowania nabrzeży. Obecny układ pomostów przeladunkowych i placu składowego w porcie gdańskim nie pozwala na pełną mechanizację prac przeladunkowych. Postanowiono zatem obsługe drewnowców przenieść na nabrzeże rudowe, a ponadto wybitnie zwiększyć park sprzętu zmechanizowanego - dźwigów samojedźnych i innych środków przewozowych.

Realizacja opracowanego programu w tym zakresie przyniesie winna portowi gdańskiemu w 1970 r. wydane obniżenie liczby robotników przeladunkowych, stworzenie pozostałym znacznie lepszych warunków pracy i zwiększenie szybkości obsługi statków-drewnowców o 23 proc.

Stanisława CZERSKA



Od czasu wprowadzenia do służby na Morzu Ochockim silnych lodolamaczy, żegluga na tych pokrytych lodami wodach nie ustaje nawet podczas polarnej zimy. Jednym z lodolamaczy, które torują drogę statkom udającym się do Pri-morja i Magadanu jest potężny „Leningrad”. Na pokładzie lodolamacza stacjonują helikoptery, które podczas lotów rekonesansowych rozpoznają warunki lodowe i wyznaczają konwojowi najłatwiejszą drogę.

Na zdjęciu: helikopter w chwili po starcie z pokładu lodolamacza „Leningrad”.

CAF

W najbliższych latach - galeria sztuki współczesnej w Gdańsku

Jak się dowiadujemy w Wydziale Kultury Prez. WRN zapadła decyzja przebudowy murów kościoła św. Brwedy w Gdańsku na stałą galerię sztuki współczesnej. Inwestycja ta wejdzie do planu przyszłej pięciolatki. Tak więc nasze miasto - które już od dawna odczuwało brak współczesnej galerii - otrzyma ją wreszcie w najbliższych latach.

(jak)

Na marginesie „Wiosny 1965”

Największe - oby najlepsze!

W niedzielę otwierają na cały tydzień swe podwoje piętnaste już z kolei Targi Krajowe - „Wiosna 1965”. W tej tradycyjnej już imprezie reprezentowanych będzie 6,5 tys. zakładów produkcyjnych, które zaofiarują towary wartości 25 miliardów zł. Jeśli wziąć pod uwagę, że tym razem w rendez-vous przemysłu i handlu nie wezmą - o czym jeszcze za chwilę - udziału niektórzy poważni wytwórcy, tegoroczne WIOSENNE TARGI KRAJOWE zapowiadają się jako największe z dotychczasowych przedsięwzięć tego typu. Czy jednak największe znaczyć będzie: najlepsze?

PRZED wszystkim budzi wątpliwości absencja przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego. Oczywiście - nie wszystkich. Ale np. wytwórców aparatów radiowych i telewizorów. Oficjalnie powiada się, że to z powodu sezonowości ich produkcji. No cóż - można się zgodzić, że nie na każdych targach, odbywających się co pół roku, konieczne jest prezentowanie przez przemysł nowych modeli grających skrynek. Ale czy handel nie ma do branżowego zjednoczenia żadnych innych pretensji? Czy można sobie pozwolić na zrezygnowanie z takiego publicznego kontaktu ZURIT z producentami telewizorów i aparatów radiowych, skoro istnieje tak wiele kłopotów - że inne pretensje pomijamy - z jakością tych artykułów?

Wydaje się, że zbyt ochopnie - co zresztą było bardzo na ręce zakładom wytwórczym - zrezygnowano z ich udziału w Targach Wiosennych.

W wyciecznych opracowanych dla „Wiosny 1965” uwagę zwraca stwierdzenie, że umowy zawierane na targach nie mogą być uzupełniane przez dostawców różnymi dodatkowymi warunkami. Zażalenie bardzo słuszne i... niemożliwe. W łagodniejszej co prawda formie przypomniano o nim już na poprzednich imprezach targowych. I co? Właśnie! Wystarczy pomówić z handlowcami i przegladnąć

dokumentację potargową, aby dostrzec góry protokołów uzupełniających do zawartych poprzednio kontraktów. W tych zaś protokołach handlowcy wyrazili zgodę na dostawę towarów wyprodukowanych nie z tego surowca, nie w tych wzorach, nie w tych kolorach, nie w tych terminach. „WIOSNA 1965” ma szansę położenia kresu tej praktyce, rozgrzeszającej z góry producentów z wyjątkami w pełni i pod każdym względem z podpisanych na targach umów. Tym bardziej, iż istnieje precedensowe decyzje Głównej Komisji Arbitrażowej, z których wynika, iż nierzadko ma miejsce dążenie do pogodzenia dla przemysłu - nie muszą być przez handel brane pod uwagę.

SPRAWA niemniej ważna - to reprezentacja handlu na Targach Krajowych. Jak wykazuje praktyka - dla klienta nie jest obojętne, kto dokonuje wyboru towarów. W „przykazaniach” opracowanych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego na tegoroczne Targi Krajowe powiada się, że przedstawiciele hurtownicy zawierają umowy, zwłaszcza na artykuły sezonowe z udziałem możliwie szerokiego grona doradców ze strony detalu, a z własną przedstawicielstwem i tzw. sklepów korespondentów. Zbyt to ogólne i niekonkretne stwierdzenie. Jak wy-

kazuje bowiem praktyka targowa, hurt bardzo często całkowicie majoryzuje detal, kupując towary różnych branż bez zasięgnięcia nawet opinii przedsiębiorstw handlu detalicznego, które przecież, jako stojące najbliższemu odbiorcy - najlepiej orientują się w ich wymaganiach i gustach oraz zmianach zachodzących pod tym względem. Nasuwa się uwaga, że transakcje z przemysłem powinny być na Targach zawierane nie „przy udziale” detalu - lecz w dużej mierze na jego życzenie. Mam tu na myśli nie tylko takich potentatów handlu detalicznego jak państwowe i spółdzielcze domy towarowe, które przez swoje zrzeszenie powinny mieć całkowicie wolną rękę przy dokonywaniu zakupów, ale także większe przedsiębiorstwa MHD i większe PSS-y, dokonujące zresztą wspólnych transakcji.

JEST wreszcie wiele innych spraw wyrosłych na kanwie stosunków między handlem a przemysłem i wymagających rozwiązania, wśród których niezbyt korzystny dla klientów prym wiodzie realizacja zawieranych w Poznaniu umów. Przez tegoroczne Wiosenne i Jesienne Targi Krajowe przejdzie łącznie 1/3 obrotów w handlu artykułami przemysłowymi. A więc potęga. Na razie jednak w znacznie większym mierze ilościowa niż jakościowa. Wydaje się, że zmiana nie tylko od MHW, ale od kierownictw resortów przemysłowych, których zakłady reprezentowane są na Targach.

W referacie Biura Politycznego na III Plenum KC ZPR stwierdzono m. in., że:

„Decydujące znaczenie dla pokrycia rosnących dochodów ludności posiadaczej będzie wzrost zaopatrzenia rynku w towary, których wartość w ciągu 5 lat wzrośnie o 38 procent przy równoczesnym lepszym dostosowaniu ich asortymentu i jakości do rosnących potrzeb i upodobań ludności...”

Na realizację tych wytycznych podniesienie poziomu handlowego Targów Krajowych może mieć wpływ niebagatelny.

B. R-t

Śmierć generała Delgado

„Misja wykonana”. De pesza tej treści, wysłana z hiszpańskiego miasta Badajoz, nosi datę 14 lu tego. Dziwny ten tekst i brak wszelkich wieści o Delgado budziły wielki niepokój wśród jego współobojowników na emigracji. „Policja hiszpańska” wydała go Portugalię, mówili pokazując telegram.

Dzisiaj wiemy, że obawy te były słuszne. 60-letni generał Humberto Delgado już przeszło miesiąc temu zamordowany został bez sądu przez władze Salazara. W ten sposób zakończył życie człowiek, którego celem było obalenie dyktatury władającej od 37 lat Portugalią.

W 1958 roku był Delgado kandydatem opozycji na prezydenta Portugalii. Miał odwagę domagać się „chleba i wolności”, gdy kawaleria gwardii republikańskiej szarżowała z obnażonymi szablami na jego zwolenników.

Przeciwnicy zwali Delgado „szaleńcem”, przypominając historię ze statkiem „Santa Maria” ze stycznia 1961 roku.

60-osobowa załoga tego portugalskiego transatlantyku pod wodzą kapitana Galva przez 12 dni trzymany w areszcie 500 pasażerów. Epopeja zakończyła się w brazylijskim porcie Recife. Organizatorem całej akcji był Delgado, powitany przez załogę jako „wybrany przez lud szef państwa”.

W rok potem Delgado organizuje bunt wojska w koszarach Beja w odległości 200 km na południe od Lizbony. W Portugalii ukrywa się przez dwa tygodnie, ucharakteryzowany na roztargnionego profesora, krótkowidza i brodacza.

Pod koniec zeszłego roku zainalstował Delgado swoją kwaterę główną w Algierze. „Algieria, mówił, będzie moim ostatnim schronieniem na wygnaniu”. Przede wszystkim jednak Delgado chciał działać w kraju: „Revolucji nie robi się od zewnątrz. Trzeba dosięgnąć zwierzę w jego jamie”. Zapowiedział, że powróci do Portugalii w 1965 roku by „zapalić w niej wszystkie światła”. Na tej drodze spotkała go śmierć.

Błyskawiczna reakcja na apel „Dziennika“

We wczorajszym numerze, zamieszczając zdjęcie wyrwy - pułapki w pobliżu ul. waldzkiej, na Targu Drzewnym i w innych punktach miastach.



Traugutta na Al. Zwycięstwa we Wrzeszczu, zaapelowali do służby drogowej o jak najszybsze usunięcie szkód poczynionych przez zimę. I oto już dziś dużą przyjemnością notujemy fakt błyskawicznej reakcji na prośbę „Dziennika“.

Poranki dla szkół Wybrzeża poświęcone Gdańskowi

W związku z napływającymi zgłoszeniami i zapytaniami w sprawie organizowanych z okazji XX-lecia wyzwolenia Gdańska imprez dyrekcja Muzeum Pomorskiego w Gdańsku informuje, iż przyjmując zgłoszenia na urzędzenie dla każdej z gmin, w tym dla Wybrzeża, poświęconych szkole poranki, pamiatkom polskości, zabytkom oraz wspólnemu rozwojowi Gdańska.

Na program poranku złożą się: prelekcja na temat najważniejszych wydarzeń w dziejach Gdańska, zwiedzanie wystawy sztuki gdańskiej, seans filmowy ukazujący Gdańsk dawny i dzisiejszy.

Każda szkoła może zamówić imprezę w dziale naukowo-osiwiatowym Muzeum Pomorskiego w Gdańsku (tel. 31-19-79), ustalając jednocześnie dzień i godzinę przybycia. Koszt imprezy (filmy, operator, wstępy) ok. 80 zł. Na poniedziałki zgłoszeń nie przyjmuje się.

eatry

GDANSK, Teatr Wielki - „Trullus i Kresyda”, g. 15.30, „Filarmonia”, „Koncert symfoniczny”, g. 19.30, „Panorama” (kino), „Ciotka Karola”, g. 20.15.
SOPOT, Kameralny - „Pan Damazy”, godz. 19.
GDYNIA, Muzyczny - „Mój sąsiad Romeo”, godz. 19.15.

ina

GDANSK, „Leningrad” - „Zyćcie raz jeszcze”, pol., od 1. 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, „Kameralne”, „Cień”, pol., od 1. 1, g. 16, 18, 20, „Piast”, „Kryptonim Nektar”, pol., od 1. 1, g. 16, 18, 20, „Przyjaźń”, „Jak był Kochanek”, pol., od 1. 1, g. 17, 20, „Drukarz”, „Pokoleń”, pol., od 1. 1, g. 17, 20, „Panorama”, „Motaława”, „Prawdziwy koniec wielkiej wojny”, polski, od 1. 1, g. 17, 20, „Wrzós”, „Kwiecień”, pol., od 1. 1, g. 18, 20, „Zak”, „Pierwszy dzień wolności”, pol., od 1. 1, g. 18, 20, „Popól i diament”, pol., od 1. 1, g. 20, „Wielki koncert”, „Gedania”, „Wielka, wielka, największa”, pol., od 1. 1, g. 18, 20, „Złotych królów Madagaskaru”, pol., od 1. 1, g. 18, 20, „Kosmos”, „Pisulki dla Aurelii”, pol., od 1. 1, g. 18, 20.

radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 20 marca 1965 r. SOBOTA
LOKALNE:
12.25 Muzyka krajów nadbałtyckich, 13.00 Muzyka ludowa 16.05 Melodie z własnego podwórka, 16.30 „Batauta wolności”, 16.50 „Prawnik odpowiada”, 17.00 Polskie zespoły - polscy soliści, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - „Rywal - czy wspólnicy”, 18.00 20 min. jazzu, 18.20 „Pomysłowa sobota”, 18.25 Gdański koncert żywych, 20.30 „Ciekawostki muzyczne”.

OGÓLNOPLSKIE:
13.20 „Kultura pilnie poszukiwana”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 „Z notatnika reportera”, 14.45 „Blekitna sztafeta”, 15.00 Pieśni Piotra Czajkowskiego - śpiewa Eugeniusz Banaszczyk - baryton, 15.30 Dla dzieci słuchowisko pt. „Sielma Lagerlöf”, 19.30 „Matysianki”, 20.00 Koncert z nagrania orkiestry Polskiego Radia w Krakowie, 21.40 Gra Poznańska Pieniąstka Radiowa, 22.00 Radio - Kabaret „Trzy po trzy”, 23.00 Muzyka taneczna.

LOKALNE:
9.25 Polska muzyka rozrywkowa, 10.00 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.30 „Pijawka”, 14.00 „Od warsztatu do kombinatu”, 14.20 Melodie morskie, 14.30 Czas przeszły - teraźniejszy i przyszły, 15.45 Muzyka rozrywkowa, 16.02 „Kalendarz XX-lecia, 21.25 Z boisk i stadionów”.

OGÓLNOPLSKIE:
8.35 „Radioproblemy”, 8.50 Koncert solistów, 12.10 Poranek symfoniczny, 13.10 Technika i

Jutro kalendarzowa wiosna Czas pomyśleć o lżejszym obuwiu

Dzisiaj zgodnie z kalendarzem ostatni dzień panowania zimy. Zegnamy ją z ulgą i tylko niecierpliwie wygramy słonca, by wreszcie zrzucić ciężkie palta, grube swetry. Co odważniejsze gospodynie rozpoczęły wiosenne porządki: od mycia okien po wyciąganie z szaf i zakamarków letniej garderoby. Wiele rzeczy będzie można jeszcze nosić i w tym sezonie, ale sporo niestety nadaje się już tylko do lamusa. Dzieci wyrosły z paltočków, za jasne stały się ubranki i buciaki, dorosłym też niejedno się przyda... Czyli trzeba rozglądać się po sklepach i zaplanować w domowym budżecie nowe niezbędne wydatki.

Dzisiaj chcielibyśmy ułatwić naszym czytelnikom zakupy obuwiu informując co przystępnie nasz handel, co w najbliższych dniach ukaże się w sklepach trójmiasta. Otóż według relacji dyrektora Wot. Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem Wincentego Darmaszk zaopatrzenie w obuwiu wiosenne i letnie w tym roku przedstawia się bardzo korzystnie. Detalisci poczynili już zakupy i obecnie kończą wybieranie towaru z hurtowni.

Na Targach Jesiennych zakupiono naprawdę gustowne, niedrogie, a ładne członka kombinowane. Czołowa te, w większości produkcji zakładów radomskich, wykonane są z trzech rodzajów tkanin, a przód i tył buta nałożony jest lakierem.

Gdyński w tym roku naszym przeważnie na niskim obcasie (najmłodzież) - lecz będzie też spory wybór gdynek na średnim i wysokim koturnie. Jeżeli chodzi o nowe wzory damskiego obuwiu wiosenno-letniego wyróżniają się one podwyższoną cholewką, mają półobcasik siupkowy (4-5 cm wysokości) i masywniejszą budowę. Dla panów również przygotowano modniejsze fasony półbutów o zaokrąglonym nosku.

Jak twierdzi dyrektor Darmaszk, w tym roku „zniknął problem dziecięcy”. Rodzice będą mogli nabyć wszelkiego rodzaju obuwiu dziecięce i podobno - choć jeszcze nie bardzo to wierzymy - we wszystkich poszukiwanych rozmiarach. Jedynie niedostatecznie jest nadal zaopatrzenie w obuwiu gumowe (botki) dla dzieci w wieku od 2 - 4 lat.

Nie powinno być też kłopotu z zakupem obuwiu dla dzieci w wieku od 2 - 4 lat.

Losowanie mieszkań w osiedlu Bajka

W poniedziałek, o godz. 15 min. 30, w sali 109 Prezydium MRN w Gdańsku odbędzie się losowanie mieszkań w osiedlu „Bajka”. Zostanie rozlosowanych 60 mieszkań, w tym 40 dwupokojowych. Jak zwykle mieszkańcy, którzy pracowali przy budowie proszeni są o przyniesienie książeczek pracy. Wymieniony budynek będzie pierwszym w tym roku obiektem przekazanym do użytku na osiedlu „Bajka”.

dzisiaj

10.25 „Alba Regia”, film fab. prod. węgierskiej od lat 16, 14.00 Sprawozdanie z międzyzawodów narciarskich - i otwarty konkurs skoków - transm. z Zakopanego, 16.20 „W każdej szkole polinternat” program dla nauczycieli, 16.35 Lekcja Język rosyjskiego (powt.), 16.55 Dziennik, 17.15 „Historia na kopercie”, 17.30 „Dla każdego coś miłego”, 18.10 „Studentkie Var’ete”, 18.45 „Wieczorne rozmowy”, 19.05 Reportaż z międzyzawodów narciarskich z Zakopanego, 19.30 Dziennik, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 „Wieczorna serena-da” - film krótki, prod. NRD, 20.15 „Brunetki, blondynki” - progr. rozr. z cyklu: „Poznajmy się”, 22.00 Festiwal Piosenek w Neapolu (transm. z Neapolu).

NIEDZIELA

10.15 „Cłown Ferdynand chce spać” film fab. prod. NRD, 10.55 Sprawozdanie sportowe, w przerwie ok. 11.45 PKF, 12.45 Sprawozd. z międzyzawodów narciarskich w Zakopanem, 14.25 TV Kurs Rolniczy, 15.10 „Popołudnie z Terpsychorą”, progr. baletowy z Poznania, 15.45 Film z serii: „Koi, który mowi”, 16.10 „Gospośia do wszystkich”, telekonkurs dla dzieci, 18.40 „Ula z I.B”, 17.05 „Edukacja ciąg dalszy” - reportaż, 17.25 „Delikatny” program rozrywkowy, 18.20 „Opowieść Latarnika” - reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (Gdańsk), 18.35 „Świec ka zgasła” komedia A. Fredro, 19.15 „Słownik wyrazów obcych”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 „Pan Marcin”, film fab. prod. franc. od lat 14, 22.00 „Śpiewa Wiesława Drojcka”, 22.15 „Sporto-niedziela”.

potężny z obuwiem dla młodzieży. Zwalazcza dziewczętom handel oferuje sporo balerinek, półbutów, zgrabnych członka na półslupku, zakupiono duże ilości sandałów dla „nastolatków” obojga płci.

W porównaniu z ubiegłym rokiem o 20 miliony złotych wartościowo wzrosły remanenty obuwiu w gdańskiej hurtowni czyli hurt dysponuje znacznie większymi ilościami obuwiu oraz szerszym asortymentem.

Sprawniej również przebiega współpraca hurtu z detalem. Jest to wynik przestrzegania zawieranych umów, a także systematycznych kontroli w detalicznych placówkach. Kontrolerzy na bieżąco sprawdzają zasoby sklepów porównując aktualny stan posiadania z pozycjami w spisanych z hurtem umowach.

Kontrolę taką przeprowadzono w dniach od 23 stycznia do 19 lutego, a przed paroma dniami opracowano ostateczne jej wyniki. Wyniki te dla zakładów gastronomicznych nie były nader chłubne. W barach oraz w „Słowiańskiej” i „Gedania”, a także w kawiarni „Pod wieżą” stwierdzono celowe zawyżanie rachunków kelnerskich od 2 do 10 zł. W zakładach tych na niesolidnym rachowaniu przyłapano 8 kelnerów. W „Cristalu”, „Słowiańskiej” i barze „Nowym” stwierdzono ponadto niedozwolenie porcji. Jak wykazała jedna tylko próba w „Cristalu”, na jednym tylko danu niedozwolenie potraw o łącznej wartości 17,50 zł, w przytoczonym wypadku nie podano nawet przepisowej ilości składników.

A jednak skargi, zażalenia i interwencje nie pozostają bez skutku, jak byli już skłonni twierdzić niektórzy bywalcy gdańskich restauracji i kawiarni. Skutkiem skarg własnie było zarządzenie kompleksowej kontroli PIH w restauracjach „Słowiańska”, „Oliwska”, „Gedania”, „Adria”, „Cristal”, „Jacek”, barach „Miś” i „Nowy” oraz kawiarni „Pod wieżą”.

Kontrolę taką przeprowadzono w dniach od 23 stycznia do 19 lutego, a przed paroma dniami opracowano ostateczne jej wyniki. Wyniki te dla zakładów gastronomicznych nie były nader chłubne. W barach oraz w „Słowiańskiej” i „Gedania”, a także w kawiarni „Pod wieżą” stwierdzono celowe zawyżanie rachunków kelnerskich od 2 do 10 zł. W zakładach tych na niesolidnym rachowaniu przyłapano 8 kelnerów. W „Cristalu”, „Słowiańskiej” i barze „Nowym” stwierdzono ponadto niedozwolenie porcji. Jak wykazała jedna tylko próba w „Cristalu”, na jednym tylko danu niedozwolenie potraw o łącznej wartości 17,50 zł, w przytoczonym wypadku nie podano nawet przepisowej ilości składników.

DZIS W TRÓJMIĘSCIE

Szkoła Podstawowa nr 58 w Gdańsku przy ul. Skarpowej z okazji XX rocznicy wyzwolenia Gdańska otrzymała dziś o godz. 10 imię Kazimierza Soltyjskiego oraz sztandar.

O godz. 12 w rolniczym klubie dyskusyjnym SITR w Gdańsku przy Walech Jagiellońskich prof. Wanie z WSR w Olsztynie mówił o wybranych zagadnieniach produkcji ogrodu nieczel.

O godz. 20 min. 15 w kinie „Panorama” w Gdańsku odbędzie się przedstawienie komedii muzycznej Brandona Thomasa pt. „Ciotka Karola”. Spektakl ten będzie powtórzony w niedziele o tej samej porze. Bilety z odwołanymi przedstawieniami w lutym 11. z 27. II, ważne są na 30 bm, a z 23. II - na 21 bm.

ZAPISY DZIECI DO SZKÓŁ

Wydział Oświaty w Sopocie informuje, że zapisy dzieci do klas i szkół podstawowych w Sopocie już się rozpoczęły i trwać będą do 15 kwietnia. Przy zapisach, które przyjmują sekretariaty szkół w godz. 9 - 14 należy przedłożyć kartę zdrowia dziecka oraz dowód osobisty matki lub ojca.

PRZEDŁUŻENIE SZCZEPIENIA

Miejska Stacja San. Epid. w Gdańsku informuje, że z powodu dużej ilości zachorowań na grype i w związku z tym małej ilości zgłoszeń do szpitali przeciw durowi brzusznemu przedłuża się termin pierwszego wstrzyknięcia do 31 bm. Szczepienia są obowiązkowe. Po tym terminie osoby, które nie poddały się szczepieniu podlegają karze.

W NIEDZIELE W MUZEUM...

O godz. 11 mgr Barbara Tuchołka mówił o malarstwie francuskim u schyłku XIX w. i jego przedstawicielu Paul Gauguin. Po odczytaniu filmu.

Z kroniki WYPADKÓW

We Wrzeszczu w al. Zwycięstwa w zbiegu ul. Grunwaldzkiej, autobus „Jetcz” nr rej. GK 0086 należący do WPKGG, a prowadzony przez Kazimierza L. - bez uprzedniego upewnienia się czy nie jest wyprzedzony, skiecił w lewo i uderzył w wyprzedzający go samoход „Gaz 69”. Obydwa pojazdy zostały uszkodzone.

Samochód osobowy „Skoda” nr rej. GK 7215 prowadzony przez Mieczysława Z. w czasie wymijania się - pod Łostawami - z autobusem „San” nr rej. GA 0407 należącym do PKS, uderzył się o jego bok. Samochód osobowy został uszkodzony.

20 tysięcy osób zwie dziło w ub. roku Stocznię Gdańską

Nasz największy zakład budownictwa okrętowego - Stocznia Gdańska cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem turystów krajowych i zagranicznych. W roku ub. stocznia odwiedziło 650 wycieczek krajowych oraz kilkadziesiąt grup gości zagranicznych. Według obliczeń wykonanych przez kierujące tymi sprawami biuro dyrektora naczelnego, w ciągu 1964 roku Stocznia Gdańska odwiedziła ok. 20 tysięcy osób, czyli że na 1 pracownika stoczni (łącznie z uczniami i firmami kooperującymi) - przypadał 1 zwiedzający.

Obsługa tak wielkiej ilości zwiedzających jest nie małym problemem. Sprawy rozwiązano przez zorganizowanie koła przewodników stoczniowych, liczącego 40 osób. Wszyscy oni mają „pełne ręce” roboty.

Dodajmy, że w ub. roku

Stocznia Gdańska odwiedziła również szereg oficjalnych delegacji rządowych z zagranicy. M. in. stocznia odwiedził prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito, premier Mongolii Cedenbal, parlamentarzyści belgijscy i austriaccy oraz kilkadziesiąt dziennikarzy z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. (a)

Kronika pod psem

Tow. Opieki nad Zwierzętami w Gdyni informuje o dwu ostatnich nabytkach: przybłąkałej suce rasy bernardyn i małej, 6-miesięcznej succe maci bezowej. Właściciele czworonożnych proszeni są o skomunikowanie się telefonicznie pod numerem 21-52-21.

ODPOWIEDZI redakcji

Pani I. K. z Sopotu. W odpowiedzi na Pani list z lutego, dotyczący praktyki lekarskiej, prowadzonej w warunkach niezgodnych z elementarnymi choćby wymogami higieny, informujemy: sprawa ta z ogólną skrupulatnością zajęły się władze Wydz. Zdrowia Prezydium MRN z Sopotu. Powołano specjalną, parosobową komisję, przedstawiającą zainteresowanemu składowi uprawnienia praktyki w warunkach sanitarnych oraz... bez zezwolenia władz. Zainteresowany stwierdził na piśmie, iż praktyki prywatnej nie prowadzi...

Sprawa nie została jeszcze ostatecznie załatwiona. W całej rozciągłości popieramy Pani stanowisko w tej jakże delikatnej materii. Prosimy nie zrywać z nami kontaktu.

W pijalni Kosakowo remont

Od kilku dni nieczynna jest gdańska piawka „Kosakowa” pijalnia i sklep na rogu ul. Wojska Polskiego i Świętojańskiej. Odwiedza się tam wnętrze, poprawia oświetlenie, remontuje zaplecie. Remont pijalni potrwa jeszcze trochę, przewidyuje się zakończenie robót w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

Złota Brama nad... Radunią?

Nie, nie nad Radunią. Złota Brama nadal - szczęśliwie - stoi na swoim miejscu, mniej szczęśliwa z najbliższego sąsiedztwa; brudnego rozlewiska, olbrzymiej kałuży po nie uprzątniętym w porę śniegu.

Piękne są nasze zabytki: Złota Brama, Strzelnicza zw. Jerzego... mniej piękne „zabytki”, jakie pozostawia po sobie zima. I nawet przykre dla przechodniów. Jak tak dłużej potrwa, dla celów komunikacyjnych pojawiają się na rozlewisku trawny.

Fot. Wł. Nieżywiński

Oj, gastronomio gdańska!

Niedozwolenie porcji a zawyżanie rachunków

10 aktów oskarżenia i kary administracyjne

Bardzo źle jest w dziedzinie restauracyjnej sprzedaży alkoholu. We wszystkich kontrolowanych restauracjach bufetowe ani razu nie wydały odpowiedniej ilości wódek. W „Misiu” wódka była rozcińczona wodą do 30 proc. Podobnie „chrzczone” wódki w „Słowiańskiej”. Bufetowa baru „Nowy” na trzech kieliszkach niedomierzyła 46 miligramów w jednym wypadku, a 93 w innym, co stanowi rekord w czasie przeprowadzanych ostatnio kontroli. Stwierdzono również sprzedawanie wódki bez przekasek, co jest niezgodne z przepisami.

Badając ceny i jakość podawanych potraw wykryto wiele wykroczeń. W barze „Nowy” zawyżono cenę kapusniaku i bigosu, co dało „zysk” dodatkowy sięgający ponad 1200 zł. W większości restauracji stwierdzono nieprawidłowości w prowadzeniu rachunków kelnerskich, które pisane były na serwetkach, zamiast na specjalnych drukach.

Wiele zastrzeżeń kontrola wytoczyła kierownikom restauracji z powodu złych warunków sanitarnych. W kuchni „Jacka”, na przykład, przechowywano żur do zaprawiania zupy w brudnym wiadrze, zaś do wazni surowców używano cuchnącej wagi, nie oczyszczonej z resztek mięsa.

Ponad 15 proc. potraw w kontrolowanych restauracjach zostało zdyskwalifikowane lub otrzymało ocenę niedostateczną. Najgorzej pod tym względem wypadły restauracje „Cristal”, „Oliwska” i „Gedania”.

Wiele skarg wskazywało na podawanie w restauracjach i kawiarniach bardzo złej w smaku kawy. Kontrola kawy więc była szczególnie skrupulatna, zarządzano w większości restauracji laboratoryjne badanie podanej kawy i stwierdzono, że zamiast przewidzianych przepisami 12 gramów zmielonej kawy podawano 5 do 6 gramów w „Jacku”

Zgubiono... znaleziono...

15 bm. w kolejce elektrycznej na trasie Sopot - Wejherowo między godz. 17 a 18 zostawiono siatkę z granatowym zaklepiem, fartuchem i słuchawkami teleksyjnymi. Właścicielką zgubny test studentka IV roku Akademii Medycznej, która za naszym pośrednictwem prosi uwrzejmie znalazcę o zwrot na adres naszej redakcji: Targ Drzewny 3/7, pok. 304.

